

TAK – DLA POKOJU I ROZWOJU NARODÓW! NIE DLA WOJNY I ZABIJANIA!

*Słowo biskupów diecezjalnych z Jasnej Góry
w 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej*

Umiłowani Bracia i Siostry!

Od Jasnogórskiego Tronu Maryi kierujemy do Polaków w Ojczyźnie i poza jej granicami słowo pasterskie z okazji 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Była ona straszliwym doświadczeniem dwudziestowiecznej Europy i świata. Pochłonęła dziesiątki milionów istnień ludzkich, odcisnęła się na losach narodów i państw. Stała się początkiem wieloletniego czasu przemocy, bezprawia i bezsilności, straty najbliższych oraz utraty Ojczyzny. II wojna światowa ujawniła otchłań zła, do którego zdolne są zbrodnicze ideologie i systemy polityczne, które odwróciły się od Boga, przekreślając Jego prawa. Z drugiej zaś strony ukazała też piękno i siłę ludzkiego ducha, czerpiącego często swą siłę ze źródeł wiary: gotowość do poświęceń w imię niezbywalnego prawa narodów do życia w wolności, stawanie w obronie wartości, które kształtowały drogę pokoleń, czynne przeciwstawianie się dyktatowi zła.

Papież Benedykt XVI zachęcał nas: „Musimy pamiętać o dramatycznych wydarzeniach, które zapoczątkowały jeden z najstraszliwszych konfliktów w dziejach, który spowodował dziesiątki miliony ofiar i przyniósł tak wielki ogrom cierpień umiłowanemu narodowi polskiemu. Konflikt, w czasie którego doszło do tragedii Holokaustu i zagłady innych zastępów niewinnych istot”.

1. Los zwyciężonych, lecz niepokonanych

Polska jako pierwsza doświadczyła tragedii i skutków tej wojny. We wrześniu 1939 roku dwaj najeźdźcy, dokonując czwartego rozbioru Rzeczypospolitej, nie tylko odebrali nam wolność, ale zaczęli też burzyć utrwalony porządek życia, dając pierwszeństwo sile przed prawem, moralnemu bezładowi przed porządkiem chrześcijańskich zasad, narzucając bezbożną ideologię narodowego socjalizmu i ateistycznego komunizmu.

Nie sposób ustalić liczby ofiar rozpetanego wtedy na terytorium Rzeczypospolitej *mysterium iniquitatis* – misterium nieprawości. Jego symbolami stały się Katyń i Auschwitz, miejsca, gdzie w szczególny sposób objawiła się bezwzględność zła, nienawiści i pogardy dla człowieka. W okupowanej Rzeczypospolitej rozpoczął się czas zaprogramowanego ludobójstwa, które w szczególnie tragiczny sposób dotknęło Żydów. Był to okres eksterminacji różnych grup społecznych, w pierwszym rzędzie kapłanów i inteligencji, czas terroru, więzień, egzekucji, wywózek, negacji praw obywatelskich, niepewności jutra, trudności codziennego życia.

Mimo tych strasznych doświadczeń rozpoczął się wtedy także czas heroicznych zmagania o wolność. Tysiące naszych braci i siostr wkroczyło na trudną, znaczoną ofiarami drogę, która miała doprowadzić do odzyskania Polski Niepodległej. Była to droga zwyciężonych, ale niepokonanych. Szedł nią Rząd Rzeczypospolitej na Uchodźstwie, ukazując światu, że państwo polskie ciągle istnieje, i Polskie Państwo Podziemne, które w okupowanej Ojczyźnie stworzyło sprawnie i skutecznie działające konspiracyjne struktury życia narodu. Ku upragnionej wolności prowadził żołnierski, ofiarny czyn Armii Krajowej i Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, także czyn żołnierzy, którzy swoją drogę do Polski zaczęli nad Oką. Na tej drodze Warszawa rozegrała samotny bój w dniach sierpniowego i wrześniowego Powstania 1944 roku. W ten sposób naród dał dowody, że gotów jest do największych poświęceń dla odzyskania i utrwalenia niepodległości.

Tamten wojenny czas ukazał heroizm świętego ojca Maksymiliana Marii Kolbego, który ofiarował swoje życie za nieznanego brata, a także świadectwo dane Bogu i Polsce przez błogosławionych 108 męczenników II wojny światowej i przez wielu innych naszych Braci i Sióstr, wiernych Chrystusowi, Jego Ewangelii i Kościołowi.

2. Po wojnie

Kres II wojny światowej nie rozpałił nad Polsk jutrzeŋki wolnoci. Nowy powojenny porzdek zadekretowany przez zwyciskie mocarstwa wczył Polsk do bloku paŋstw podporzdkowanych Zwizkowi Radzieckiemu. Emigracyjn tułaczk rozpoczli żołnierze polskiej wolnoci, ci spod Monte Cassino, spod Ankony, ze zwyciskiego pochodu brygady gen. Stanisawa Maczka – żołnierze, ktrych zdradził ůwiat. W wizieniach ponioso ůmier wielu bohaterw Polski Niepodleglej, skazanych za ofiarn sużb Ojczyźnie, zwszcza tak zwanych ůolnierzy Wykltych.

Tak jak w chwili zagrozenia Ojczyzny w 1920 roku, tak rwnieŝ po 1945 roku z Jasnej Gry rozlega si apel biskupw polskich w obronie narodu, ktremu odebrano prawo do stanowienia o wsplnym dobru, jakim jest wolna, niepodlega Polska. Umacniali oni nadziej i wiar w zwycistwo za przyczyn Krlowej Polski. Poůród nich ze szczegln moc rozbrzmiewa gos Sugi Boŝego Kardynaa Stefana Wyszyŋskiego, przewodnika Kocioa i Narodu.

Pwniej Polska i ůwiat usyszy sowa Jana Pawa II wypowiedziane 2 czerwca 1979 roku na Placu Zwycistwa: „Nie moŝe by Europy sprawiedliwej bez Polski niepodleglej na jej mapie”. I przyszed wreszcie czas wolnoci. Ofiarnym trudem pokoleŋ, zaufaniem nadziei, zawierzeniem polskich drg Chrystusowi i Jego Matce, scalone zostao pknite we wrzeniu 1939 roku ogniwo polskiej wolnoci i niepodlegoci. Nawizywa do tego ůwity Jan Pawe II w licie w 50. rocznic bitwy o Monte Cassino: „My Polacy nie moglimy uczestniczy bezporednio w tym procesie odbudowy Europy, ktry zosta podjty na Zachodzie. Zostalimy z gruzami wsnej Stolicy. Znalelimy si, jako alianci zwyciskiej koalicji, w sytuacji pokonanych, ktrym narzucono na czterdzieci lat dominacj ze Wschodu, w ramach bloku sowieckiego. Tak wiec dla nas walka nie skoŋczya si w roku 1945. Trzeba j byo podejmowa wciŝ na nowo”.

3. Woanie o pokj dzisiaj

Czy dzisiaj – po dwudziestu piciu latach ůycia w wolnoci – pamitamy o trudzie drogi, ktra do niej prowadzia? Czy pamitamy o poniesionych przez nard ofiarach? Jest to nasz ůwita powinnoci. „Nie moŝna dopuci do tego, aŝeby w Polsce, zwszcza w Polsce wsplczesnej, nie zostao odtworzone martyrologium Narodu polskiego” (Jan Pawe II, *List w 50. rocznic bitwy o Monte Cassino*, 1994).

Ten obowizek winien nas skania do przebaczenia, ktre jest niezbdnym warunkiem zaistnienia pokoju. Nie moŝna rozpoczć ŝadnego procesu pokojowego, jeŝeli w ludziach nie dojrzeje postawa szczerego przebaczenia: „Bez niego stare rany bd nadal krwawi, podsycajc w kolejnych pokoleniach zawzit nienawic, ktra jest ŝrdem zemsty i wciŝ nowych zniszczeŋ. Udzielenie i przyjcie przebaczenia to nieodzowny warunek wsplnego dŝenia do prawdziwego i trwaego pokoju” (*Oredzie Jana Pawa II na XXX ůwiatowy Dzieŋ Pokoju 1 stycznia 1997 r.*). ůwity Jan Pawe II podkrela, ŝe przebaczenie jest szczeglnym rodzajem mioci, koniecznym dla ůycia w pokoju.

Pokj jest naszym obowizkiem, do ktrego trzeba si wychowywa. Chocz juŝ kilka pokoleŋ Polakw ŝyje, nie majc bezporedniego doŝwiadczenia wojny, to jednak przygotowywanie kolejnych generacji do ůycia w pokoju winno byc nieustannie pragnieniem tak rodzin, jak i tych, ktrzy maj wplyw na wychowanie dzieci i modzieŝy. Niezbdnymi warunkami zaistnienia pokoju jest poszanowanie praw czowieka, szacunek dla wolnoci, w tym wolnoci religijnej i wolnoci sumienia, rozwj, solidarnoc oraz dialog. Ojciec ůwity Franciszek doda do tej listy braterstwo.

W ostatnich tygodniach woanie: „Tak – dla pokoju i rozwoju narodw, nie – dla wojny i zabijania” nabiera nowego znaczenia. Na kontynencie europejskim, na ukraiŋskiej ziemi, z ktr tak mocno wiŝe nas historyczna pamic, trwa niewypowiedziana wojna. Gina żołnierze i ludnoc cywilna, cierpi rodziny, serca ludzkie ogarnia nienawic. Wydarzenia te, godzce w prawo narodw do wyboru wsnej drogi, budz uzasadniony niepokj takŝe o przyszoc naszej Ojczyzny. Oczekujemy podjcia skutecznych dziaaŋ, ktre mogbyby pokojowymi ůrodkami zahamowa tragedi wojny.

Na ogarniętą wojną i działaniami terrorystycznymi ziemie naszych sąsiadów kierujemy z Jasnej Góry Zwycięstwa przesłanie pokoju, które przynosi człowiekowi Chrystus. To On zburzył mur wrogości rozdzielający ludzi (por. Ef 2,14). My sami już kilkakrotnie, jako wspólnota katolickiej wiary, podejmowaliśmy trud burzenia takich murów wrogości i nienawiści, czego przykładem jest List biskupów polskich do biskupów niemieckich: „Przebaczamy i prosimy o przebaczenie” – z listopada 1965 roku, będący zachętą do oczyszczenia pamięci historycznej, do wyznania win i torowania drogi ku pojednaniu.

Umiłowani Siostry i Bracia!

Przywołując 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej, pragniemy – jako ludzie wiary – powierzyć Chrystusowi wielką sprawę pokoju. Jesteśmy bowiem przekonani, że „autentyczny i trwały pokój nie jest owocem jedynie koniecznych umów politycznych i zgody pomiędzy jednostkami i narodami, ale jest darem Boga dla tych, którzy Jemu się oddają i z pokorą oraz wdzięcznością przyjmują światło Jego miłości” (*Jan Paweł II przed modlitwą Anioł Pański, 16 marca 2003 r.*).

Święty Papież Polak uczył, że „modlitwa o pokój nie jest elementem wtórnym, ‘następującym po’ wysiłkach na rzecz pokoju. Przeciwnie, jest ona sercem usiłowań zmierzających do budowania pokoju w porządku, w sprawiedliwości i wolności.

Modlić się o pokój znaczy otworzyć ludzkie serce, by mogła je napełnić ożywcza moc Boga. Swoją łaską Bóg może sprawić otwarcie się na pokój tam, gdzie wydają się istnieć jedynie przeszkody i egoistyczne zamknięcie się w sobie; może umocnić i poszerzyć solidarność rodziny ludzkiej mimo długiej historii podziałów i walk.

Modlić się o pokój oznacza prosić o sprawiedliwość, o zaprowadzenie odpowiedniego porządku wewnątrz państw i w stosunkach pomiędzy nimi; oznacza też prosić o wolność, szczególnie o wolność religijną, która jest fundamentalnym, osobistym i cywilnym, prawem każdej osoby.

Modlić się o pokój znaczy błagać o łaskę przebaczenia od Boga, a zarazem o wzrost odwagi dla każdego, kto ze swej strony pragnie wybaczać zniewagi, jakich doznał” (*Oreędzie Jana Pawła II na XXXV Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2002 r.*).

Katedra pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Gliwicach będzie w niedzielę 31 sierpnia szczególnym miejscem modlitwy o pokój. Przewodniczący Konferencji Episkopatów Polski i Niemiec odprawią tam Mszę świętą o godz. 18.00. Po jej zakończeniu – w pobliżu Radiostacji Gliwickiej, gdzie żołnierze SS dokonali prowokacji w przeddzień wybuchu II wojny światowej – wspólnie o pokój będą się modlić katolicy, protestanci i wyznawcy religii mojżeszowej. Natomiast 1. września u grobu bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie modlić się będą kardynałowie Reinhard Marx z Niemiec i metropolita warszawski Kazimierz Nycz.

W tym dniu prosimy wszystkich ludzi dobrej woli o podjęcie w intencji pokoju uczynków pokutnych: postu, modlitwy i jałmużny.

Wpatrzeni w Jasnogórski Wizerunek Matki naszego Zbawiciela, ku Maryi kierujemy pokorną modlitwą: Królowo Pokoju, zanieś twojemu Synowi naszą modlitwę w intencji Ojczyzny i jej wolności, w intencji przeżywającego trudny czas narodu ukraińskiego, w intencji wszystkich ludzi cierpiących na Bliskim Wschodzie.

Z Jasnej Góry błogosławimy wszystkim modlącym się o pokój, o pojednanie i braterstwo, i powtarzamy: „tak – dla pokoju i rozwoju narodów, nie – dla wojny i zabijania!”.

Podpisali: Biskupi diecezjalni zgromadzeni na Jasnej Górze

Częstochowa, dnia 26 sierpnia 2014 roku

Za zgodność:
+ *Artur G. Miziński*
Sekretarz Generalny KEP